

Czwartek, 22 lutego 1968 r.
Rok XXIII Nr 45 (6590)

DZIENNIK ŁÓDZKI

27 lutego XI Plenum KC PZPR

27 BM. ODBEDZIE SIĘ W WARSZAWIE XI PLENARNE POSIEDZENIE KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ Z NASTĘPUJĄCYM PORZĄDKIEM DZIENNYM:

- 1) AKTUALNE PROBLEMY HANDLU ZAGRANICZNEGO,
- 2) PRZYJĘCIE UCHWAŁY O ZWOLANIU V ZJAZDU PARTII.

Uroczyste obchody 50-lecia sił zbrojnych ZSRR

Z okazji przypadającego 23 bm. jubileuszu radzieckich sił zbrojnych — 50 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, w całym kraju odbywają się

liczne uroczystości i imprezy. Społeczeństwo polskie manifestuje swe uczucia braterskiej przyjaźni do wielkiego Kraju Rad i wdzięczności dla jego niezwykłej armii, która przyniosła wyzwolenie naszemu krajowi.

Delegacja Wojska Polskiego w Moskwie

W środę, 21 bm. przybyła do Moskwy na uroczystości 50-lecia sił zbrojnych ZSRR delegacja Wojska Polskiego z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, ministrem obrony narodowej, marszałkiem Polski Marianem Spychalskim na czele.

Na lotnisku wnurowskim delegację WP powitał minister obrony ZSRR marszałek A. Greczko.



Złoty jubileusz Armii Czerwonej

Łódzkie spotkania radzieckich gości

Przebywający w Łodzi — w związku z 50 rocznicą powstania Armii Radzieckiej — płk M. Wisir i ppłk P. Trzebiatowski gościli wczoraj przed południem w KE PZPR. Następnie spotkali się w łódzkim ZBoWiD z uczestnikami: walki w Berlin, odwiedzili ZPJ im. Wróblewskiego i podejmowali byli przez oficerów łódzkiego garnizonu WP. Na zdjęciu: radzieccy goście podczas rozmowy z sekretarzem KE PZPR H. Rejniakiem.

Wzorem bawili również w Łodzi — na zaproszenie nauuczycieli i uczniów Technikum Ekonomicznego nr 3 na Widzewie — attache naukowy ambasady ZSRR w Warszawie O. Sarkisjan. Radziecki gość zwiedził szkołę i uczestniczył w występach artystycznych uczniów. Zorganizowali je uczniowie, członkowie kółka młodszych języka rosyjskiego.

Technikum Ekonomiczne nr 3 nawiązało serdeczne kontakty ze Szkołą im. Puszkina w Erywaniu (Armeńska SRR), a O. Sarkisjan jest właśnie Armiem czykiem. (w.)

Foto — A. Wach.

PROGRAM DZISIEJSZYCH UROCZYSTOŚCI

O godz. 16.30 odbędzie się składanie wienców pod Pomnikiem Braterstwa Broni w Parku im. Poniatowskiego.

O godz. 18 — uroczysta akademii w sali Państwowego Teatru im. Jaracza (Moniuszki 4a) z udziałem przedstawicieli Armii Radzieckiej. W części artystycznej montaż pn. „Nie zapomnisz owych dni”.

W godz. 15-20 przed Pomnikiem Braterstwa Broni i Grobem Nieznanego Żołnierza zaciągnięte zostaną warty honorowe.

Więcej i kwiaty składane będą również przez przed-

stawiceli dzielnic na Grobie Nieznanego Żołnierza oraz na grobach „Promienistych” i przed pomnikiem na Radogoszczu.



Dyrektor Public Relation w Ministerstwie Informacji Królestwa Jordani pan Peter Salah, pykając fajkę, uśmiechnął się ze zrozumieniem — „rozumiem pana doskonale, że pan chce zobaczyć strefę frontową, powie więcej, nawet, pomaga, bo tam fakty mówią za siebie i zbyteczna jest działalność naszego ministerstwa”.

I miał słuszną rację. Nie są mi potrzebne żadne materiały czy notatki, kiedy piszę o dniu, w którym noga moja stanęła nad Jordanem. To, co wtedy ujrzałem, wstrząsnęło mną, dzień ten pozostawił głębokie wrażenie.

DO JEROZOLIMY — 43 KM

Po godzinnej jeździe samochodem z Ammanu asfaltową drogą wijącą się wśród gór i opustoszałych terenów, z rzadka tylko napotyka-

● Partyzanci południowowietnamscy zapowiadają nowy szturm na Saigon

● Czwarty tydzień walk w Hue

Nie słabnie impet wyzwoleńczej ofensywy

Represje reżimu wobec ludności

Druga faza partyzanckiej ofensywy w Wietnamie południowym nie traci na intensywności. Najcięższe walki toczą się w okolicach Sajgonu.

W Sajgonie wśród wojskowych władz amerykańskich i reżimowych panuje klimat strachu. Wszyscy spodziewają się lada chwila rozpoczęcia nowego szturm na miasto. We wtorek wieczorem w Sajgonie ogłoszono stan pogotowia. Żołnierze strzelają do

każdego, kto pojawi się na ulicy po godzinie policyjnej.

Nastroje zdenerwowania potęgują partyzanckie ulotki i broszury kolportowane w mieście. „Jeśli macie przyjaciół i rodziców w Sajgonie powiedzcie im, aby opuścili stolicę, ponieważ będziemy (A) Dalszy ciąg na str. 2

Odnaczenia w URM

W Urzędzie Rady Ministrów odbyła się w środę uroczystość wręczenia — przyznanych przez ministra obrony narodowej, marszałka Polski Mariana Spychalskiego — odznak „Braterstwa Broni” 9-osobowej grupie radzieckich oficerów, pracowników aparatu pełnomocnika rządu ZSRR d/s pobytu wojsk radzieckich w Polsce oraz medali „Za zasługi dla obronności kraju” — 12-osobowej grupie oficerów i pracowników cywilnych biura pełnomocnika rządu PRL d/s pobytu wojsk radzieckich w naszym kraju.

Na zdjęciu: pełnomocnik rządu PRL d/s pobytu wojsk radzieckich w Polsce gen. brg. Leszek Krzemień dekoruje płk. N. Kozenko. CAF — Matuszewski — telefoto

Dziś 6 stron

Zamach bombowy na ambasadę ZSRR w Waszyngtonie

W środę rano wrzucono bombę do gmachu ambasady radzieckiej w Waszyngtonie. Wskutek eksplozji gmach ambasady poważnie ucierpiał. Wyżej wymieniony prowokacyjny akt mógł być dokonany jedynie z przyzwoleniem władz amerykańskich, które mimo ostrzeżeń nie podjęły należytych kroków, aby ochronić ambasadę.

Dokonane przestępstwo jest rezultatem wzmagającej się historii antykomunistycznej rozpętywanej przez określone koła Stanów Zjednoczonych.

20 rocznica Rewolucji Lutowej w CSRS Uroczystości z udziałem delegacji europejskich krajów socjalistycznych W. Gomułka, L. Breżniew, W. Ulbricht T. Ziwwow i N. Ceausescu przybyli do Pragi



Na zdjęciu: E. Ochab, W. Gomułka i A. Rapacki na lotnisku

Ochab, W. Gomułka i A. Rapacki na lotnisku

CAF — Matuszewski — telefoto

20 rocznicy lutowego zwycięstwa czechosłowackich mas pracujących nad reakcją.

W środę przybyła do Pragi (B) Dalszy ciąg na str. 2

Waldeck Rochet uda się do Hanoi

Sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Waldeck Rochet uda się wkrótce do Hanoi, gdzie ma przeprowadzić rozmowy z prezydentem Demokratycznej Republiki Wietnamu, Ho Chi Minhem, premierem Pham Van Dongiem i innymi przywódcami wietnamskimi.

Prowokacje NPD w Berlinie zach.

„Krajowy zarząd” neohitlerowskiej NPD w Berlinie zachodnim przesłał do dziesiątków tysięcy mieszkańców miast prowokacyjne „deklaracje” z wezwaniem do podpisania ich i odesłania do centrali NPD. „Deklaracja” brzmi następująco: „Ja (imię i nazwisko urodzony (data i miejsce), zamieszkały (ulica i numer domu) oświadczam niniejszym, że jestem gotów uczestniczyć czynnie w nowym niemieckim zjednoczeniu Niemiec wschodnich i kraju sudeckiego pod suwerenną władzą wielkich Niemiec. Tym samym pragnę wnieść wkład na rzecz przywrócenia pokoju w Europie. Odra-Nysa nigdy nie będzie granicą! Sudety są krajem niemieckim!”

20 ofiar trzęsienia ziemi

Liczba ofiar trzęsienia ziemi, które w nocy z poniedziałku na wtorek nawiedziły rejon Morza Egejskiego wynosi 20 zabitych i kilkudziesięciu rannych. Wszyscy, to mieszkańcy wioski Athios Efstria, która najbardziej ucierpiała. W środę w tym samym rejonie zanotowano szereg słabszych wstrząsów. Powiększyły one straty materialne, ponieważ zawaliły się liczne budynki uszklone pierwszym wstrząsem.

Po zwycięstwie nad MTK Budapeszt 73:51

Koszykarki ŁKS w półfinale Pucharu Europy

Kolejny sukces odnotowały w swoim koncie koszykarki ŁKS. W rewanżowym ćwierćfinałowym pojedynku o Puchar Europy łódzianki pokonały MTK Budapeszt 73:51 (41:20). Tym samym zawodniczki ŁKS uzyskały awans do półfinałów rozgrywek pucharowych. Dotychczas jedynie krakowska Wisła trzykrotnie brała udział w półfinałach Pucharu Europy (w 1965, 1966 i 1967 r.). Tak więc łódzianki udowodniły, że należą do ścisłego grona najlepszych drużyn Europy, a styl, w jakim odniosły wczorajsze zwycięstwo pozwala służyć optymistyczne wnioski na przyszłość. Przy-

szczalnie kolejnym przeciwnikiem ŁKS w rozgrywkach półfinałowych będzie doskonały zespół radziecki TTT Ryga, w składzie zobaczymy więc najlepszą drużynę Europy.

ŁKS: Sokółowa — 23, Majda — 20, Ogłosińska — 19, Łuczynska — 8, Smoleńska — 3, Bratoszewska, Marciniakówna, Michalska. Za pięć przewinień osobistych boisko opuściła w 32 min. Smoleńska.

MTK Budapeszt: Hegedus — 14, Keszeji i Koren po 10, Kovacs, Elekes i Tarjany po 4, Pillingre i Hold po — 2, Fehér — 1. (Szczegóły na str. 2)

Nad Jordanem

(Korespondencja własna)

ślady ludzkich osiedli, stanąłem przed drogowym: „do Jerycha — 8 km, do Jeruzolimy — 43 km”. Tuż zaraz posterunki wojsk jordańskich, gromadki uchodźców rejestrujących się, którzy przed chwilą przedostali się z terenów okupowanych przez Izrael na stronę jordańską. Jeszcze kilkadziesiąt metrów i oto wody Jordanu — linia zawieszona broni. Obok zawalonych przesł zniszczonego podczas czerwcowych działań wojennych mostu Husseina, wzniesiony tymczasowo drewniany, na którym oznaczona białą farbą linia stanowi granicę między stojącymi naprzeciw siebie wojskami. Na zachodnim brzegu

Jordanu, tuż przy moście, trwały właśnie prace budowlane przy wznoszeniu umocnień. Pod strażą izraelskich żołnierzy pracowali tam arabscy jeńcy.

Tego ranka panował tu pozorny spokój. Kontrolowani przez posterunki przechodzili mostem uchodźcy arabscy. Całe rodziny, starcy, dzieci. Szli z niewielkimi tobołkami, na twarzach szarych ze zmęczenia, odczytało łatwo było tragedię, jaką przeżywali. To byli uchodźcy, którzy na izraelskiej stronie podpisywali dokumenty, że „dobrowolnie” opuszczają swe strony rodzinne — taka była cena za bezpieczną ucieczkę przed terrorem okupanta.

Spotkałem niebawem i innych. Oto w pewnym momencie zamieszanie po stronie izraelskiej. Grupa żołnierzy, używając jako dodatkowego argumentu kołb automatów, pędziła przed sobą w kierunku mostu mężczyznę w sile wieku w narodowych szatach arabskich.

Za chwilę, po udzieleniu mu pierwszej pomocy przez posterunek jordański i łyku kawy, wypędzony podaje swe personalia, po czym godzi się na rozmowę ze mną. I takie były okoliczności pierwszego mego zetknięcia się z Ibrahimem el Bakrem, dziś jednym z przywódców ruchów Arabów palestyńskich. Wtedy, przed dwoma miesiącami, el Bakr opowiedział mi w szczegółach historię swych losów od chwili okupacji,

„MOJ DOM JEST TAM...”

43-letni adwokat, który całe swe życie mieszkał w Jeruzolimie, należał do znanych osobistości w tamtejszym społeczeństwie arabskim, był nawet posłem do parlamentu jordańskiego. Po zajęciu arabskiej części miasta przez wojska izraelskie, el Bakr został aresztowany i deportowany do Jerycha z zakazem odwiedzania swej najbliższej rodziny. Po trzech miesiącach pozwolono mu powrócić do domu. Wtedy poczęły się naciski władz okupacyjnych, mające na celu zmuszenie arabskiego adwokata do współpracy. Proponowano mu stanowisko w kieslingowskim rządzie, który skutecznie próbował zmniejszyć okupację. el Bakr był naczynym świadkiem gwałtu i bezprawia dokonywanego przez władze i wojska Izraela. Opo wiedział mi o upokarzających „odnoś” człowieka scenach przemocy stosowanych wobec ludności arabskiej, o grabieżach, niszczeniu skromnego do- bytku nawet najbardziej ubogich (Dalszy ciąg na str. 6)

20 rocznica Rewolucji Lutowej w CSRS

(B) Dokończenie ze str. 1

delegacja Bułgarskiej Partii Komunistycznej z pierwszym sekretarzem KC BPK, premierem Todorom Ziwkolem na czele.

Wkrótce po niej przyjechała delegacja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z jej pierwszym sekretarzem, przewodniczącym Rady Państwa NRD Walterm Ulbrichtem na czele.

20 bm. w godzinach wieczornych udała się do Pragi na uroczystości związane z 20-leciem Rewolucji Lutowej na zaproszenie KC KPCz partyni delegacja RPK z sekretarzem generalnym KC RPK, przewodniczącym Rady Państwa SRR Nicolae Ceausescu na czele.

W skład delegacji wchodził również członek stalego prezydium i Komitetu Wykonawczego KC RPK, I wicepremier SRR Ilie Verdet oraz zastępca członka Komitetu Wykonawczego KC RPK, sekretarz KC Manea Manescu.

Janina Kulczycka z dawnej operetki wileńskiej w Łodzi

Starsze pokolenie miłośników operetki pamięta dobrze Janinę Kulczycką, czuła w niej listkę operetki wileńskiej z lat trzydziestych, która kiedyś występowała również na scenach operetki warszawskiej, lwowskiej i krakowskiej. Janina Kulczycka śmiała wtedy wielkie triumfy w takich operetkach jak „Wiktoria i jej huzar”, „Wesoła wdówka”, „Róża z Florydy”, „Bal w Savoyu”.

Po wojnie artystka zamieszkała na stałe w Warszawie, gdzie, podobnie jak w wielu innych miastach ZSRR występowała ze swoimi koncertami. W tych dniach Janina Kulczycka — na zaproszenie swoich znajomych — przyjechała do Łodzi.

„W Polsce — informuje nas artystka — mam zabawie nie siłą. Ale tak mi się tu podoba, że będą się starała, ażeby przedłużyć swój pobyt”. Ciekawe będą wrażenia, jakie znowu przyniesie jej dawnej Operetki Wileńskiej wycieczka z przedstawień w łódzkiej Operze i Operetce!

Wskutek uporu Izraela misja Jarringa może okazać się bezowocna „Szczyt” wielkiej czwórki na temat Bliskiego Wschodu i Wietnamu?

Tygodnik kairski „Rose el-Jusef” zamieścił ostatnio bardzo sceptyczny artykuł o misji wysłannika ONZ na Bliskim Wschodzie, Jarringa. Zdaniem tego pisma, dotychczasowe częste wizyty tego dyplomaty szwedzkiego w stolicach państw bliskowschodnich nie przyniosły żadnego pozytywu. Izraelczycy mają nadzieję na wykorzystanie misji Jarringa w tym celu, aby zrealizować to, czego nie zdołali uzyskać drogą agresji. Kair zmuszony był odrzucić różne sugestie Jarringa, gdyż były one dla Arabów nie do przyjęcia. Brosił on podobno wysłannika ONZ o ustalenie prekluzyjnego terminu jego zabiegów, aby w razie ich fiaska można było podjąć inne odpowiednie kroki. Omawiając treść tego artykułu Agencja Prasowa Maghrebu Map podaje pogłoskę, jakoby U Thant zastanawiał się obecnie nad możliwościami spowodowania „szczytu” czterech wielkich mocarstw dla zbadaania kryzysu na Bliskim Wschodzie, jak również kryzysu wietnamskiego.

„Al Ahram” pisze w środę, że minister spraw zagranicznych ZRA, Riad i specjalny wysłannik sekretarza generalnego na Bliski Wschód, Gunnar Jarring podczas wtorkowego spotkania w Kairze omawiali sprawę czwartkowego incydentu zbrojnego na granicy izraelsko-jordanskiej, spróbowanego przez stronę izraelską.

„Al Ahram” podkreśla, że Riad oświadczył Jarringowi, iż „czwartkowy akt agresji wskazuje, że Izrael nie chce podporządkować się rezolucji ONZ w sprawie Bliskiego Wschodu i demonstruje wolę kontynuowania swej agresywnej polityki, czego dowody daje przy każdej okazji”.

Agencja AFP powołując się na źródła dobrze poinformowane w Kairze pisze, że misja Gunnara Jarringa wkraczała w delikatną fazę. AFP informuje, że dyplomata szwedzki, który opuścił Kair we wtorek po południu powrócił jeszcze do stolicy ZRA po zakończeniu podróży ministra spraw zagranicznych Riada do Libii, Maroka, Algierii, Hiszpanii i Turcji. Przed ponownym przybyciem do Kairu Gunnar Jarring uda się jeszcze do Izraela.

Premier Jordanii, Talhuni

przemawiając we wtorek na posiedzeniu parlamentu oświadczył, że: „Izrael nadal obstaje przy swoich żądaniach. Upór ten skłania nas do wyrażenia opinii, że misja Gunnara Jarringa może okazać się bezowocna. Jeśli chodzi o nas, kontynuujemy rozmowy ze specjalnym wysłannikiem U Thanta zgodnie z planem ustalonym przez kraje arabskie i nie zmienimy swego stanowiska”.

Wymiana ognia przy linii rozejmowej

Agencje prasowe sygnalizują z Tel Awiwu dwa nowe incydenty zbrojne niedaleko od linii rozejmowej między Izraelem z jednej strony a Syrią i Jordanią z drugiej. We wtorek wieczorem doszło do wymiany ognia z bojownikami ruchu oporu w okolicach izraelskiej osady wojskowej na wzniesieniach Golan. Ponadto koło tej osady znaleziono i unieszkodliwiono miny. W środę nad ranem w wiosce Neoth Hakikar eksplodował ładunek wybuchowy, powodując uszkodzenie miejscowej pompy wodnej. Sprawy tej akcji zbliżył. AFP podkreśla, że oba te incydenty wydarzyły się po pięciodniowej ciszy na linii rozejmowej.

Wniosek o zbadanie przez ONZ sytuacji ludności arabskiej na okupowanych terenach

Jak donosi z Ammanu agencja Maghrebu MAP, Jordania, Irak i ZRA zwrócili się do sekretarza generalnego U Thanta z prośbą o powołanie komisji, która zbadałaby sytuację na obszarach okupowanych przez Izrael po agresji z czerwca ub. r. Proszą one, by komisja przez prowadziła zwłaszcza dochodzenia w sprawie traktowania ludności cywilnej na tych obszarach.

„Times” o groźbie nuklearnego szantażu USA w Wietnamie

Dziennik „Times” zamieścił obszerny artykuł Charlesa Douglasa-Home'a, w którym autor zastanawia się, czy Stany Zjednoczone użyją w Wietnamie południowym broni nuklearnej dla obrony Khe Sanh i stwierdza, iż w broń taką zaopatrzone są różne bazy amerykańskie na Dalekim Wschodzie i amerykańskie jednostki pływające. Fakt ten na suwa na myśl co najmniej możliwości użycia w pewnych okolicznościach broni nuklearnej. Jak zaznacza autor, decyzja w tej sprawie miałaby charakter polityczny, ale na jej powzięcie mogą wpłynąć również kółka wojskowe.

Głos ten, wskazujący na groźbę niebezpieczeństwa, wart jest tym bardziej podkreślenia, że artykuł wyszedł spod pióra dziennikarza, związanego z kółkami konserwatywnymi i został zamieszczony w głównym piśmie politycznym W. Brytanii, udzielającym poparcia Stanom Zjednoczonym.

Rozmowy na temat powrotu Konstantyna do Grecji

Przebywający na wygnaniu w Rzymie król Grecji Konstantyn przyjął w środę byłego ambasadora Grecji w Belgradzie, gen. Tsakalotosa. Przypuszcza się, iż generalnie prowadzi z królem Konstantynem rozmowy w imieniu greckiej junty wojskowej na temat jego powrotu do kraju.

Kronika wypadków

- Wczoraj o godz. 9.30 na ul. Kilińskiego przy Składowej kierowca samochodu osobowego IW 1082 potrafił Kazimierz N. zam. w Turku. Poszkodowana doznała obrażeń ciała i przebywa w Szpitalu im. Jordana.
- Świadczenie wypadku przesłano o ogłoszenie się do WKRD, ul. W. Bytomskiej 60 pokój 14 lub tel. 516-62.
- Kierowca ciężarówka „Star” IO 1904 potrafił przy Rondzie Titowa na przejściu dla pieszych, Maksymiliana G. (ul. Obywatelska), powodując u niego ciężkie obrażenia. Poszkodowany przebywa w Szpi-

Spotkanie Johnson — U Thant

Zgodnie z zapowiedzią, sekretarz generalny ONZ U Thant spotkał się w środę w Białym Domu z prezydentem Johnsonem. Krótki komunikat, ogłoszony po godzinnej rozmowie, nie zawiera nic, co mogłoby być interpretowane jako dowód gotowości Stanów Zjednoczonych do przestania bombardowań DRW. Komunikat stwierdza, że U Thant przedstawił prezydentowi „swe wrażenia co do perspektyw pokoju w Wiet-

namie w świetle ostatnich dyskusji, jakie przeprowadził w kilku stolicach”. Prezydent Johnson — brzmiał dalej komunikat — „potwierdził swe pragnienie pokojowego uregulowania konfliktu na podstawie „formuły San Antonio”. Całość rozmowy U Thant — Johnson została określona w komunikacie jako „przejazna wymiana poglądów na szereg spraw, włącznie z Wietnamem”.

Nie słabnie impet

(A) Dokończenie ze str. 1

atakować”. Rozpocznemy drugą ofensywę i zaatakujemy Amerykanów. Pozostawimy w spokoju żołnierzy armii marionetkowej” — głosił ulotki skierowane do wojsk reżimu sajsongskiego. W Sajgonie szaleje terror polityczny. Represje spadają przede wszystkim na działaczy nie zgadzających się z polityką reżimu. W drodze agencji policji aresztowali jednego z przywódców buddyjskich Thich Tri Quanga, który w 1966 roku stał na czele walk prowadzonych przez buddystów przeciwko reżimowi sajsongskiemu w mieście Hue.

Aresztowano również trzech znanych polityków, a m. in. byłego kandydata na prezydenta podczas wrześniowych wyborów, Truong Dinh Dzu. Truong Dinh Dzu uzyskał podczas tych wyborów największą liczbę głosów wśród kandydatów cywilnych. Występował on aktywnie przeciwko reżimowi sajsongskiemu, a jego program polityczny, kilka sajsongskich uznano za „pacyfistyczny”.

Partyzanci nadal atakują amerykańskie bazy Khe Sanh i Dak To. W pobliżu otoczonej przez siły wyzwolencze bazy Khe Sanh żołnierze Frontu Wyzwolenia dysponują światłociekami zamaskowanymi magazynami, fortyfikacjami i tunelami. Aby osłabić nacisk sił wywo-

leńczych na tę bazę amerykańskie superfortece powietrzne „U-52” nieustannie bombardują strefę wokół Khe Sanh, w której znajdują się wojska wyzwolencze.

W dawnej stolicy wietnamskiej — Hue już czwarty tydzień trwają zabary walki między wojskami amerykańskimi i sajsongskimi oraz oddziałami sił wyzwolenczych. Żołnierze amerykańskiej piechoty morskiej — donosi korespondent AP — doznają ciężkich strat podczas prób przedostania się do zachodniej części twierdzy Hue.

W drodze skierowane amerykańskie bombowce do bombardowania okęgów miasta zajmowanych przez siły wyzwolencze. Równocześnie usiłuje się zastraszyc miejscową ludność, aby nie udzielała pomocy walczącym w Hue patriotom. Zapowiedziano postawienie przed sądem wojskowym około 200 osób podejrzanych o współpracę z siłami wyzwolenczymi i dokonanie publicznych egzekucji.

Lepiej pić niż palić ?

Lekarze amerykańscy zajmujący się badaniami chorób serca stwierdzili, że palenie papierosów jest przyczyną zawałów, ataków serca i raka płuc. Niektórzy z nich są zdania, że nawet zalecać swym pacjentom picie alkoholu byle tylko zdecydowali się na przerwanie palenia.

Pożary

- W Cementowni „Warta” w Działoszynie zapalił się samochód-wywrotka. Spaliła się kabina kierowcy. Straty — ok. 15 tys. zł.
- Wady urzędzenia ogrzewniczo-kominowego były przyczyną pożaru, jaki wybuchł na poddaszu w bldynku szkolnym w Rudniku, pow. Brzeziny. Ogień nie spowodował większych strat materialnych.
- W Borowiecku, pow. Radomskiego pastwą ognia padła stodoła należąca do Jana Nemsa. Wysokość szkód ocenia się na 30 tys. zł.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Manchester United — pewny swoich szans (Korespondencja z Anglii)

Manchester United — to drużyna, która utrwalała drogę angielskiemu piłkarstwu w Europie. W czasie kiedy patrono z niezdowoleniem na kluby biorące udział w rozgrywkach o Puchar Europy. Niewątpliwie United miał w Europie dobrą praktykę. Jest to już czwarty sezon w Pucharze Europy. W poprzednich trzech za każdym razem udawało się drużynie United dojść do półfinałowych rozgrywek. United mógł zdobyć puchar już podczas drugiej próby w tych rozgrywkach w r. 1958, ale niestety, tragiczny wypadek w Monachium, kiedy piłkarze wracali z Belgradu po zwycięstwie w rozgrywkach ćwierćfinałowych spowodował bolesne straty w drużynie. Dwa lata temu United pokonał drużynę Benficy, ale potem wpadł na silną choć sehematycznie grającą drużynę jugosłowiańska Partizan przegrywając w Belgradzie 0:2, potem już nie mógł osiągnąć lepszego wyniku, jak zwycięstwo 1:0 w Old Trafford. Obecnie Manchester United

jest przekonany, że wszystko będzie wyglądało jeszcze lepiej. Podpisano kontrakt z Alexem Stepneyem, bramkarzem z zespołu England Under. Ocenili go bardzo wysoko Matt Busby, mój wicepo zdobywcy mistrzostwa ligi w zeszłym roku, że jego zdaniami byłoby to niemożliwe bez Stepneya. W Manchester gra także Best, obecnie jednak z najbardziej blizszygwych gwiazd na firmamencie angielskiego piłkarstwa. Chociaż nominalnie jest on skrzydłowym, niestannie atakuje z każdego kąta boiska, a obecny sezon jest jego najlepszym. W tej chwili ma on na koncie 14 strzelonych bramek — najwięcej z całej drużyny. Bobby Charlton ponosi wielką odpowiedzialność za grę w środku pola, a razem ze szkockim internacjonalnem Patem Czeranem prowadzi drużynę w większości spotkań. Denis Law — trzeci gwiazda z trójki ataku United — ma stosunkowo słabszy sezon. United odzyskał także Davida Herda, po prawie rocznej przerwie, jako spowodowało zranienie nogi. Powrót tego regularnego strzelca podtrzymuje się na tarcia drużyny. Innym długopauzującym w tym sezonie był łącznik Stiles. Dopiero w tym miesiącu stan zdrowia pozwolił mu na powrót do pierwszej drużyny. Mimo kłopotów z kontuzjami, drużyna nie upadła na duchu. Co prawda została wyeliminowana przez Hot Spura we wstępnych rozgrywkach o puchar Angielskiej Federacji Piłki Nożnej, ale wszyscy są zgodni co do tego, że może to pomóc drużynie w skoncentrowaniu się na zdobyciu Pucharu Europy i mistrzostwa w rozgrywkach ligowych.

David Meek

Jubileusz Ogniska TKKF przy ZOS

Dobłą robotą może się poszczycić Ognisko TKKF przy Zakładach Odzieży Sportowej w Łodzi, które ostatnio obchodziło jubileusz pięcioletniej działalności. W tym okresie zorganizowano 471 imprez sportowych w których uczestniczyło 10.202 osoby. Ognisko prowadzi bogatą działalność turystyczną. W 76 wycieczkach wzięło udział 1.955 osób. Sekcja bdmintonowa należy do najlepszych w kraju, rozwijała swoją działalność sekcje lekkiej atletyki, turystyki rowerowej, tenisa stołowego i strzelectwa. Działalność Ogniska wspólnie z LOK zbudowali w czynie społecznym ośrodek doświadczalno-wypoczynkowy w Cyprianowie k. Zgierza.

O sprawach dalszego rozwoju Ogniska mównico na jubileuszu wywm zebranlu sprawozdawczemu wyborczym, w którym m. in. uczestniczył wiceprzewodniczący GKKFIT Leszek Bednarski. Prze wodniczącym Ogniska został wybrany J. Zgid. (m)

Olimpijski sezon kolarzy Polska — Włochy w Helenowie

W tym sezonie kolarze łódzcy obchodzą swój jubileusz — 40-lecie. Nie trzeba dodawać, że w związku z tym, jak również z rokiem olimpijskim wyjątkowo bogato przedstawia się tegoroczny kalendarzyk imprez sportowych na torze i na szosie. Już 17 marca rozegrane zostały na przełajowe mistrzostwa ŁOZKół we wszystkich trzech klasach. Otwarcie sezonu zaplanowano na 21. IV. Pierwszy wtorek kolarski odbędzie się w Helenowie 23. IV. Tradycyjnym zwyczajem i w tym sezonie „Dziennik Łódzki” wspólnie z klubami i ŁOZKół organizują propagandowy Mały Wyścig Pokoju. Poszczególne etapy odbędą się w następujących dniach: 15. V. organizatorem jest KS Wiólkmarz. 17. V. Organizatorem jest RTS Wierzew. Trzeci etap odbędzie się 22. V. i zorganizowany zostanie przez KS Gwardia. Ostatni etap zorganizuje SKS Spolem. 24. V. z metą i startem w Helenowie.

Zeby zapewnić start wszystkim najlepszym kolarzy Polscy — przesunięty został w tym roku termin tradycyjnego wyścigu „Dziennika Łódzkiego” i Gwardii z września na 2 czerwca. Jak oświadczył nam trener kadry narodowej, Lasak — w wyścigu naszym udział wezmą najlepsi z wywiedni ze względu na konieczność przeprowadzenia eliminacji przed ustaleniem kadry na Igrzyska Olimpijskie i na mistrzostwa świata. Startować będą seniorzy, juniorzy i — jak zwykle — niestowarzyszeni.

W czerwcu na wyróżnienie zasługuje impreza w Helenowie. Będzie to wyścig o Wielką Nagrodę Polski. Innowacją jest wyścig po ziemie poddebickiej. Trasa podzielona zostanie na trzy etapy. 16. VI. tradycyjne kryterium uliczne w Łowiczu. Spolem prawie utrzyma rok pocięta, ale niezbyt udaną szesćciodniówką. Zyczymy organizatorom lepszej pogody niż w sezonie ubiegłym i więcej za-

wodników na starcie. Impreza ma się odbyć 18—23. VI. Czteropiętowy wyścig po ziemie łódzkiej odbędzie się w ostatnich dniach czerwca. Gwóździem programu torowców będzie mecz Polska — Włochy w Helenowie (3. VIII.). Wyścig Szlakiem Walk nad Bzurą rozegrany zostanie ze startem i metą w Łęczycy 22. IX. Zakonczenie sezonu nastąpi 13. X. Do kalendarzyka tego dojdą jeszcze imprezy międzynarodowe, organizowane przez WKZZ oraz poszczególne kluby. (n)

Udany występ Górnika przed wyjazdem do Anglii

W ostatnim sparingowym pojedynku przed wyjazdem do Anglii piłkarze Górnika Zabrze pokonali w środę na Stadionie Śląskim, piątą drużynę Węgier. Banzasz Tatabanya 2:0 (1:0). Bramki strzelił: 28 min. Lentner i 63 min. Luhański. Sędziował Alimow (ZSRR). Widzów ponad 10 tys.

Koszykarki ŁKS w półfinale Pucharu Europy

(Dokończenie ze str. 1) Początek wczorajszego meczu nie zapowiadał przekonującego zwycięstwa ŁKS. Pierwszy punkt dla łodzianek zdobyła z rzutu osobistego Majde. Natychmiast jednak Kovacs uzyskuje „z gry” dwa punkty i tak po raz pierwszy i ostatni w tym spotkaniu w 2 min. Węgierki wychodzą na prowadzenie. Przez następne 10 min. oglądamy pokaz rzutów z półdyktansu w wykonaniu Sokulowej, która

zresztą przez cały mecz wykazywała doskonałą dyspozycję strzelecką. W 13 min. jest 28:14, nadal jednak przewaga ŁKS w polu jest mało widoczna. Dopiero na kilka minut przed przerwą Ogłozńska i Majde celnymi strzałami wypracowują 20-punktową przewagę. Tuż po przerwie Sokulowa trzema celnymi rzutami „nokautuje” przeciwniczki. Węgierki nie mogą znaleźć lekarstwa na agresywną strefę ŁKS, szyb-

kie ataki naszej drużyny wytrącają jej z rytmu. Doskonale grają Ogłozńska i Majde, świetnie spisuje się Smoleńska. Ta ostatnia szczególnie umiejętnie operuje pod obiema tablicami, zbierając większość pitek. Przewaga ŁKS utrzymuje się do końca spotkania. Wczorajszy mecz oglądało ok. 1.000 widzów. Sędziowali bardzo dobrze pp. Kastikow (ZSRR) i Gologorow (Bułgaria). M. STOLARSKI

Wczoraj połączyliśmy się telefonicznie z Aszchabadem (Turkmeńska SRR), gdzie na zgrupowaniu przebywa drużyna piłkarska ŁKS. Przy telefonie Edward Tomczyk. — Nasz pobyt w Aszchabadzie przebiega zgodnie z planem. Na razie zespół przygotowuje normalne treningi, dwa razy dziennie przy świetle elektrycznym. Jest gorąco, ra no temperatura 18 st., a w po lądnie 30 st. Jutro (czyli dzisiaj — przyp. red.) rozegramy pierwszy mecz z II-ligowym Szachtiozem Kraganda, 24 bm. gramy z czołowym zespołem rumuńskim Petrol, a 26 bm. z miejscową drugoligową drużyną Stroitel. Zawodnicy narzekają jedynie na złe oświetlenie stadionu. Poza tym wszyscy są zadowoleni i szykują się do jutrzejszego meczu. (ms)

Dzieci mają dzieci...

„...Zwracam się do Sądu z prośbą o wydanie mi pozwolenia na zawarcie związku małżeńskiego. Prośbę moją motywuję tym, że narzeczona moja jest w trzecim miesiącu ciąży...”

Powyższy tekst na dobrą sprawę można by oprawić w ramki i wywieść w korytarzu sądu dla nieletnich, tak jak na poczęcie wiesz się szablonny prawniczy adresowany listów i wypełniania przekazów. Bo tak właśnie brzmi większość wniosków o zezwolenie na zawarcie związku małżeństwa; gdy on bądź ona, bądź też oboje, nie przekroczyli jeszcze granicy wieku przewidzianego kodeksem rodzinnym i opiekuńczym (21 lat dla mężczyzny, 18 lat dla kobiet).

Sprawa jedna z tysiąca, przypadkowo wybrana z wo kandy: On ma lat 20, ona 19. Poznali się na prywatce, przed siedmioma miesiącami. Współżycie rozpoczęli w październiku ub. roku, kiedy dostał kartę powołania. Teraz przyjechał z wojska na urlop okolicznościowy. Mniemam, że dziś otrzyma zezwolenie, jutro się ożeni i zdaży wrócić na czas do jednostki, ma iac to wszystko za sobą. Jest zdziwiony, że trzeba czekać 3 tygodnie, aż postanowienie sądu uprawomocni się, a po tem jeszcze miesiąc w urzędzie stanu cywilnego. Po co te ceregiele, przecież narzeczona jest w 3 miesiącu ciąży... Nie, mieszkania nie mają, po ślubie wprowadzą się do niej. He osób mieszka tam obecnie? Cztery. Ile jest izb? Jedna. Ale dom idzie do rozbioru, więc chyba dostana własne mieszkanie. Kto będzie utrzymywał dziecko podczas jego służby wojskowej? Jakos to się ułoży, narzeczona pracuje, trochę pomaga rodzice. Czy wierzy, że pozostanie mu wierna podczas jego dwuletniej nieobecności? No chyba...

Proszę mi wierzyć, nie tu nie dodaje, nie nie „zageszczam”, te obserwacje są plom jednej tylko sprawy z wokandy sądu dla nieletnich. Jedna sprawa, a tyle proble mów, tyle znaków zapytania. Sędzia mgr Halina Szymańska z Sądu dla Nieletnich m. Łodzi rozstrzygnęła w roku

Sześć funtów za pocałunek

Pedantyczni policjanci obliczyli, że na dystansie 1 mil Raymond Harrison pocałował 5 razy swoją narzeczona nie wypuszczając kierownicy z ręki. Harrison skazany został na grzywnę 30 funtów, a sędzia poradził mu aby w przyszłości wyjeżdżał raczej z narzeczoną na weekendy, niż składał dowody miłości w samochodzie, co będzie tańsze i bezpieczniejsze.

Hotel

6 tys. pokoi

Największy w Związku Radzieckim wielopiętrowy hotel „Rossija” o 6000 pokoi oddany już został całkowicie do użytku. Dobiega końca rekonstrukcja zabudowy architektury, mieszczących się w pobliżu.

CAF - TASS



ubiegłym 101 takich spraw, po czym już z osobistego zainteresowania poddała ten całoroczny „dorobek” dokładnej analizie). Wnioski nie były zbyt wesołe.

Ustawodawca w kodeksie rodzinnym przewidział sytuacje, kiedy wcześniejsze zawarcie małżeństwa jest dopuszczalne z ważnych względów społecznych, m. in. dla dobra dziecka, które ma się na rodzić. W praktyce ciąża występuje jako motyw decydujący, tzn. w 70 procentach spraw. Przy czym charakterystyczne jest, w jakich warunkach doszło do zbliżenia dwojga młodych. Zwykle w momencie wystąpienia do sądu o zezwolenie, ich znajomość nie trwa dłużej niż 6 miesięcy. Zawierano tę znajomość przede wszystkim na różnych prywatnych spotkaniach towarzyskich (40 proc.), na ulicy lub w innych miejscach publicznych (27 proc.). Ze szczytu pochodzi zaledwie 8 proc. znajomości, z miejsca pracy — 11 proc. Współżycie seksualne rozpoczynało się na ogół nie później niż w miesiącu po pierwszym spotkaniu, a w 15 procentach wypadków na wiazano znajomość w wyniku zbliżenia.

Nie omawiam tych uwag po to, aby pomstować na tzw. rozwiązołość, nie chce tu w ogóle podejmować rozważań natury etycznej. Pragnę uwykuć tylko jedną gorzką prawdę: młodzież o której mowa, zupełnie nie zdaje sobie sprawy ze skutków współżycia, z obowiązków wobec siebie nawzajem i wobec dziecka, które może przyjeść na świat. Notabene, okazuje się, że nie ma ona również zielonego pojęcia o sposobach zapobiegania ciąży.

Dotychczas nikt nie próbował badać dalszych losów młodych par, które zawarły związek małżeństwa. Wydaje się, że kreowane zwykle bez trwałego, sprawdzonego uczucia, w bardzo młodym wieku i bez doświadczenia życiowego, przeważnie bez mieszkania i najskromniejszego choćby zaplecza materialnego, nie mogą to być związki trwałe, ani stąd szczęśliwe. Oczywiście, są to przypuszczenia, a nie pewniki, brak bowiem dowodów.

Autonka uwag, na których się tu opieramy, stwierdza na podstawie praktycznych obserwacji, że nierzadko mamy do czynienia ze „stałymi klientami” sądu dla nieletnich. Dzieci z rodzin rozbitych, z rodzin alkoholików, które już wcześniej wchodziły w konflikty z prawem, teraz wnoszą z kolei o zezwolenie na wcześniejsze zawarcie małżeństwa. Niedorozwój uczuć, brak zasad moralnych, których nie miał im kto zaszczerpić, a może próba rekompensaty za nieduany start w życiu — kto wie, jakie są ich motywy? Małżeństwo nie wyrzynuje próby, a potem znówu dzieci z rodzin rozbitych wnoszą o... I w ten sposób koło się zamyka.

Rzecz jasna, nie można identyfikować wszystkich spraw, każda z tych spraw jest inna, odmienna od pozostałych, złożona. Bywa, że stają przed sadem ludzie dojrzali, kochający się, świadomi swych celów i obowiązków. Granica wieku to wszak kwestia umowna. Tylko że tym ostatnim trudniej o uzyskanie zezwolenia na zawarcie związku małżeńskiego. Bo przecież nie ma ciąży...

„Nieletnie” małżeństwa stają się poważnym problemem społecznym. Oto charakterystyczne

dane: rok 1964 — Sąd dla Nieletnich w Łodzi wydał 303 zezwolenia, co stanowi niespełna 5 procent ogólnej liczby małżeństw zawartych tego roku w naszym mieście. I rok 1967 — już 383 zezwolenia, wskaźnik 15 procent. A łatwo również przewidzieć, że zjawisko będzie rozszerzać się nadal, ponieważ w wiek młodzieńczy wkraczają liczne roczniki powojennego wzrostu demograficznego.

Naszym zdaniem, należałoby podjąć jak najszybciej badania problemu małżeństw młodych. Warto by prześledzić na pewnej liczbie przypadków, jak przedstawia się sprawa trwałości tych małżeństw, jakie czynniki determinują ich los od momentu, gdy para kandydatów do wspólnego życia opuszcza

gmach sądu. Wdzięczne to z pewnością zadanie dla prawników i socjologów. Sprawa jest warta również uwagi lekarzy, ponieważ, jak stwierdzono w małżeństwach młodych przychodzi na świat 3-krotnie więcej wcześniaków, niż wskazywałaby średnia statystyczna. To jednak już zupełnie inne zagadnienie.

Może w wyniku badań udałoby się ustalić pewne kryteria ułatwiające podejmowanie praktycznych decyzji, gdy chodzi o udzielanie zezwoleń. Bo dotychczas działamy raczej „w ciemno”, na wyczuć.

JULIAN BRYSZ

Mgr H. Szymańska — odczyt wygłoszony na posiedzeniu Polskiego Tow. Higieny Psychiczej w Łodzi 18. I. 1968 r.

Architekci

Skoro jest tak dobrze czemu jest tak źle

W poprzednim odcinku omówiliśmy z grubsza warunki pracy łódzkich architektów. Dziś zajmiemy się ich osiągnięciami. Mimo że jest ich w Łodzi tak niewiele (przypominamy — 185 wobec 600 w Krakowie i 2 tys. w Warszawie), łódzcy architekci, pracujący coraz wydatniej na własnym podwórku (zlecen więcej): bo — przebudowa centrum, bo — rozbudowa wyższych uczelni, bo — modernizacja usług, startują z niemądrym powodzeniem w ogólnopolskich konkursach architektonicznych. Zbierane kolejno nagrody w Bydgoszczy, Częstochowie, Selenie Górze, Gdańsku, Opolu, Poznaniu, uplasowały łódzkie środowisko w krajowej czołówce. Niemniej starty w konkursach międzynarodowych nie przyniosły jednak dotychczas rezultatów. Czy można się dziwić? Na konkurs dotyczący np. Amsterdamu wpłynęło 325 prac z całego świata. Czy z zespołami o światowej sławie może konkurować łodzianin z Piłkowskiej, który posiada wprawdzie talent, ale osiągnięcia światowej architektury zna jedynie z podręczników czy fachowej literatury, za granicę natomiast wyjeżdża na ogół w pas konwencyjny, czy do Mamai?

Łodzianie czytają więc w „Dzienniku” o tym, że architekci Jakub Wujek i Zdzisław Lipski przebudowują śródmieście Bydgoszczy, czytają i denerwują się — czemu — pytają — mając niewątpliwie zdolnych architektów — nasze miasto ciągle jest architektonicznie tak nieciekawe...

Tłumacza architekci: Bolesław Tatarkiewicz, Szymon Walter i Jerzy Kowalczyk.

W eźmy ten sam typ domu, zbudowany na podstawie tego samego projektu w Łodzi i gdzie indziej. U nas — domy te są średnie. W Warszawie — ładne. Czemu? Bo dobre rzemieślniczo — to połowa architektury. Zacieki, pozatykane białą szpary oszpeca nawet bazylikę św. Piotra, a cóż dopiero teofilowski „LSM”. Dużą winę ponosi nasze nie dbałe wykonawstwo. Budynek wznoszą dwa lata. 5 dni przed oddaniem przypominają sobie, że nie mają czarnego kruszywa i zastępują przewidziany tynek... białym barankiem.

W innych miastach nowa architektura weszła już do centrum. W Łodzi jeszcze jej nie widać. Występujące gdzieś niegdzie „plimby” toną w morzu brzydkich czynszówek. Architektura potrzebuje także i klimatu. Zubardź tę atmosferę już posiada. Doly, mimo że niektóre budynki nie należą tam do najwyższych wytworów sztuki projektanckiej — ten klimat także posiadają. Dlatego te osiedla uważane są za ładne. Dąbrowa natomiast, tego klimatu pozbawiona — nie uporządkowana — jest jeszcze ciągle jednym wielkim zbiorowiskiem. Choć niebawem i tu się na pewno wiele zre-

czy zmieni na korzyść. Tylko na to trzeba poczekać.

W architekcie odpowiada w całości za wnieiony obiekt. Osad ten jest słuszny, wykształcił go całe społeczeństwo. Rzec w tym jednak, że odpowiedzialność za dzieła obecnie architektów — po pierwsze — z ekonomistami, którzy ze względów oszczędnościowych opracowują założenia projektowe (możemy wydać tyle a tyle pieniędzy na „lebaka”. Z tej racji nie wolno przekroczyć określonej, bardzo ciasnej powierzchni mieszkalnej — stąd te mikroskopskie łazienki, pseudolaboratoryjne kuchnie bez okna).

po drugie — z wykonawcami. Wykonawca może bezkarnie wprowadzić tu i ówdzie drobne zmiany, zwłaszcza w wykonczeniu, tłumacząc się (albo nie) trudnościami materiałowymi. Wykonawca, dysponujący ograniczoną ilością technologii narzuca także i rozwiązania konstrukcyjne, decydujące o samej architekturze, podporządkowanemu — sobie służbowo

Cocktail handlowy

450 NOWYCH SKLEPÓW
Blisko miliard złotych przeznacza się w tym roku na rozbudowę sieci handlowej i jej zaplecza. M. in. podwoje otworzy 450 nowych sklepów i pawilonów, powstanie 100 za kładów gastronomicznych (z 9.250 miejscami), 8 piekarni. Przedsiębiorstwa handlowe mają też zakupić 900 samochodów, co niewątpliwie przyczyni się do usprawnienia transportu. Środki więc są. Plany też. Chodzi tylko o to, by znalazły się również tzw. moce przerobowe, bo z tym — jak wiadomo — różnie bywa.

CORAZ WIĘCEJ „LONGINUŚÓW”

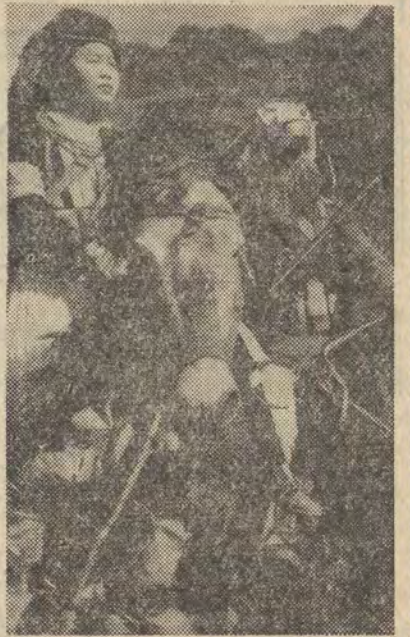
„Na oko” stwierdzamy, że nasza młodzież jest bardziej rośnięta jak przed kilku laty. Po twierdzą to wrażeń doświadczenia handlowców z Centralnego Domu Dziecka w stolicy. M. in. skonstatowali oni, że dla chłopców w wieku 12—15 lat wdzianka o szerokości 68 cm w klatce piersiowej są już za wąskie. Rozmiar ten powinien wynosić 80 cm. Konieczne jest również

W Demokratycznej

Republice Wietnamu

Na straży bezpieczeństwa — milicjantka z prowincji Ha Diang

CAF — VNA



— architektowi. Osad społeczny, szukający winy u architekta jest prawdziwy — nieprawidłowe jest „ustawienie” naszej pracy.

D laczego jest nas w Łodzi tak mało? Wiek szosć przyjechała tutaj wtedy, kiedy to miasto przyciągało i kusilo jeszcze mieszkaniami. Teraz na oferowanie mieszkania architektowi zdobyć się mogą — Ustrzyki Dolne, czy np. powiatowe miasta w Kozalińskim. Łódź — pozbawiona cenniejszych zabytków kultury budowlanej nie posiada tej atmosfery zrozumienia dla nowych dzieł, które cechuje Kraków, Poznań, Gdańsk. Ale w Łodzi jest mnóstwo do zrobienia — pole do wielkich popisów architektonicznych. I to architektów przyciągnęłyby niewątpliwie, gdyby nie trudności meldunkowe i mieszkania. By zostać członkiem spółdzielni mieszkaniowej — trzeba być w Łodzi zameldowanym. By się zameldować — trzeba mieć mieszkanie. Najprościej więc — zagwarantować w spe cjalnej puli mieszkań spółdzielczych — pozostającej do dyspozycji Prezydium RN — kilka mieszkań dla architektów.

Ranga architekta w Łodzi jest niska. Co może ją podnieść? Zdaniem architektów — po pierwsze lepsze wykonawstwo. Wykonawcy, pracujący w szalonym tempie, aby zdążyć z uroczystym otwarciem na te czy inną rocznicę, względnie jubileusz, gubią po drodze czasami: bardzo wartościowe elementy niektórych projektów. Po 10 latach budowa, właśnie ze względu na pośpiech „skopana”, ciągle jeszcze stoi. A o tym, że została ona zrealizowana o 3 miesiące wcześniej, by zdążyć na „Dzień Budowlanych”, wszyscy już dawno zapomnieli. Jeśli w ogóle ten fakt kiedykolwiek do swojej świadomości przyjęli.

A może dać architektom większą swobodę w projektowaniu? Nie oznacza to wca-

le, by nie miała ich obowiązywać ogólnonarodowa oszczędność. Ale czy konieczny był aż „bunt” kobiet łódzkich przeciwko kuchniom bez okien — by zaniechać projektowania kuchni z tzw. pośrednim oświetleniem — przez cieć architekci od stuleci wiedzą, że takich rzeczy nie powinno się robić...

Jedno jest pewne — trzeba naszym architektom stworzyć lepsze warunki i z ich zdaniem się liczyć. (W Łodzi — bardziej niż gdziekolwiek indziej). Z drugiej zaś strony, oceniam nie za ilość, a za jakość. Preferować tych, którzy przy istniejących skromnych możliwościach, tworzą maksymalnie funkcjonalne projekty — z myślą o wygodzie użytkowników. Tepić zaś projekty tych, którzy głównie myślą o tym jak zarobić a nie — jak zrobić.

ALINA PONIATOWSKA

Rekontry

Zabawa

K arnawał zbliża się ku końcowi, warto go podsumować. Bala już właściwie potrafimy urządzać, ale bawić się jeszcze chyba nie umiemy. To znaczy może nie wszyscy, młodzież radzi sobie nawet nieźle, gorzej z dorosłymi. Ale młodzież czyni to pod okiem dorosłych, zwłaszcza na studniówkach. Dorosli natomiast pod okiem kelnerów i to zaledwie na trzydniówkach.

Nie wypadła mi tu jakoś dorosłym stanąć młodzieży za wzór, gdyż jest to niepedagogicznie, niemniej jeśli ktoś na własną rękę chce się wzorować... proszę bardzo, studniówki, wieczorki bezalkoholowe — mija rzecz. Może to lepsze niż bala samotnych, może nawet lepsze od popularnych w naszym kraju balów w wystawnych lokalach. Ten ostatni typ za bawę ma wprowadzić za sobą bogata przeszłość, lecz my wiemy, że nie wszystko co bogate czyli drogie to za raz dobre.

Ogólnie biorąc zabawa nie jest tą sztuką, którą potrafimy uprawiać na trzeźwo. A po pijanemu wcale. Na kaku zupełnie fatalnie. Sam byłem w tym roku na wytwornym balu. Mimo, że bal skupiał samą śmietankę, ledwie minęły godziny dystynkcji, czyli próżności parę osób się w trupa zarpiło. Bo picie w trupa jest naszą nadwiślańską specjalnością. W trupa pije u nas wielu ludzi. Można mi wierzyć, znam te rzeczy z autopsji. Niektórzy wierzają, że to wina huł szklanych. Nie produkują one małych kieliszków, a butelki tylko od półlitrowki wuzują. Wódka w ćwiartkach faktycznie ostatnio zniknęła ze sklepowo. I słusznie, po co dwa razy obracać.

KAROL BADZIAK

DZIS MATERIAŁY NA TEJ STRONIE POSWIĘCAMY TEMATYCZNIE SPRAWOM 150 TYSIĘCY ŁÓDZIAN, OCZEKUJĄCYCH NA NOWE MIESZKANIA BĄDŹ ZAMIESZKUJĄCYCH JUŻ W SPOŁDZIELCZYCH BLOKACH. TEMATYKA TA ZINTERESUJE NIEMIŁO RÓWNIEM TYCH, KTÓRZY MYŚLĄ DOPIERO O POPRAWIENIU W PRZYSZŁOŚCI SWYCH WARUNKÓW MIESZKANIOWYCH.

Na której kondygnacji?

Wiadomo, że ogromna większość osób czekających na mieszkania spółdzielcze chciałyby je dostać na I lub II piętrze. Najmniej popularny jest parter. Co decyduje na jakiej kondygnacji otrzyma się mieszkanie?

Zgodnie z ramowymi przepisami, obowiązującymi w całej łódzkiej spółdzielczości mieszkaniowej, przydział mieszkań dokonuje się z uwzględnieniem (w miarę możliwości) kondygnacji najbardziej odpowiedniej dla zainteresowanego członka i osób uprawnionych do wspólnego z nim zamieszkania. Bierze się przy tym pod uwagę: w budownictwie resortowym i zakładowym - wnioski zakładów pracy (odpowiednio uzasadnione), w budownictwie powszechnym - stan zdrowia członka lub osób z jego rodziny, potwierdzony opinią komisji lekarskiej z wyrażonym wskazaniem warunków, jakim winno odpo- wiadać przydzielone mieszkanie; zawód członka, bądź osób z jego rodziny, jeśli wykonując go w domu świadczy usługi na rzecz mieszkańców osiedla (chałupnikom, krawcom i innym rzemieślnikom, którzy posługują się w swej pracy mechanicznymi urządzeniami, przydziału się mieszkań na parterze); uwzględnia się także wiek członka i osób z jego rodziny (przy czym osobom starszym przydziału się mieszkania w miarę możliwości na niższych kondygnacjach) oraz inne uzasadnione okoliczności. Członek ma prawo zrezygnować (na piśmie) z przydzielonego mu mieszkania, jeśli pragnie je otrzymać na innej kondygnacji - nowy przydział przy tym musi otrzymać najpóźniej za 2 lata.

Jak realizacja tych przepisów wygląda w praktyce - w poszczególnych spółdzielniach? Na ten temat przeprowadziliśmy dwie rozmowy. Pierwszą z prezesem zarządu Sp-ni „Lokator” - Stefanem Borkiewiczem.

- Jeżeli członek spółdzielni odwołuje się od przydziału z ważnych, uzasadnionych przyczyn, to po ponownym rozpatrzeniu sprawy - staramy się niezwłocznie uwzględnić odwołanie. Jeżeli natomiast po prostu... pragniemy tej rodziny jest mieszkanie na I czy II pię-

trze - to ponowny przydział mieszkania, zgodny z tym życzeniem, można w „Lokatorze” otrzymać w miarę istniejących możliwości jeszcze pod koniec roku względnie w roku następnym.

- Czy udaje wam się zaspokoić wszystkie życzenia waszych członków?

- Staramy się o to, biorąc pod uwagę wszystkie kryteria, aby jak najsprawiedliwiej dokonać rozdziału mieszkań. Odwołania są raczej nieliczne i stanowią około 10 proc. wszystkich przydziałów. Nieco więcej, bo ok. 30 proc. odwołań wystąpiło na osiedlu Reymonta B, ale to ze względu na komunikację i ksylołitowe podlogi. Na ogół jednak, jeśli np. w odwołaniu członkowie wyrażali dwa życzenia dotyczące wyboru osiedla (Teofilów A lub Teofilów B) i kondygnacji, to staraliśmy się uwzględnić przynajmniej jedno z nich.

A oto druga rozmowa na ten temat z zastępcą prezesa Sp-ni „Bawelna” mgr Stefanem Wyszyńskim.

- W naszej spółdzielni obowiązują zasady określone regulaminem przydziału mieszkań zatwierdzone przez radę spółdzielni. Szczegóły i wszelkie wątpliwości na ten temat wyjaśniamy członkom podczas dyżurów w naszym Klubie Oczekujących. Jest m. in. zasada, że młodym bezdzietnym małżeństwom da jemy zwykle mieszkania na IV piętrze, a starszym - posiadającym niezbyt dobre zdrowie - niższe kondygnacje. Jeżeli członek rezygnuje z przydziału mieszkania na danej kondygnacji, gdyż chce koniecznie mieszkać np. na I czy II piętrze, to obecnie musi czekać na zrealizowanie swego życzenia dwa lata. Dotychczas w br. wystaliśmy 400 powiadomień o przydziale mieszkań. Na tę liczbę mieliśmy 20 odwołań. Z tego połowa zgodziła się czekać na wymarzone piętrowo roku 1970.

Rozmawiała: Kas.

W świetle nowych przepisów

Budownictwo spółdzielcze stało się w zasadzie jedyną drogą zaspokożenia potrzeb mieszkaniowych społeczeństwa. Osób pragnących otrzymać nowe mieszkania jest przy tym wiele: we wszystkich spółdzielniach mieszkaniowych ma miejsce ogromny napływ zgłoszeń. Wyduża się kolejka i okres wyczekiwania, a w związku z tym liczne są wypadki monotów i skargi ze strony zainteresowanych, świadczące o niedostatecznej informacji - tak dla członków, jak i szerokiego rzesz kandydatów. W związku z tym zwrócić się do z-cy dyr. Oddz. Łódzkiego CZSBM - Zbigniewa Komorowskiego o tak potrzebne szczegółowe wyjaśnienie na naszych łamach zasad obowiązujących w spółdzielczym budownictwie mieszkaniowym typu lokatorskiego.

Kandydatem do mieszkania spółdzielczego może zostać każdy pełnoletni i niepełnoletni stały mieszkaniec Łodzi, po złożeniu wniosku o wpisanie do rejestru kandydatów na członka oraz założeniu mieszkaniowej książezki oszczędnościowej PKO i zarejestrowaniu jej w dowolnie wybranej przez siebie spółdzielni. W imieniu niepełnoletnich działają ich ustawowi przedstawiciele (matka, ojciec, opiekun).

Przy zarejestrowaniu książezki mieszkaniowej należy wnieść w spółdzielnię opłatę manipulacyjną w wysokości 200 zł. Opłata od kandydatów małoletnich oraz niepracujących zawodowo uczniów szkół średnich oraz studentów wyższych uczelni wynosi tylko 50 zł. Kandydat zobowiązany jest

Możliwości i zasady uzyskania spółdzielczego mieszkania

zgodzić się na warunki mieszkaniowej PKO co najmniej 1/3 wkładu mieszkaniowego, którego wysokość ustalona jest przez spółdzielnię. Pozostałe 2/3 wkładu kandydat może uzyskać w formie pożyczki zwrotnej lub bezzwrotnej z zakładowego funduszu mieszkaniowego swego zakładu pracy bądź też pożyczki bankowej - gdy zakład pracy nie posiada zakładowych funduszy mieszkaniowych. W tym ostatnim wypadku należy złożyć odpowiedni wniosek bezpośrednio w spółdzielnię.

Warunkiem przyjęcia kandydata na członka spółdzielni jest zgromadzenie pełnego wkładu oraz złożenie w spółdzielni deklaracji członkowskiej i wniosku o przydział mieszkania. Przyjęciem na członków spół-

dzielni mieszkaniowej w Łodzi odbywają się 2 razy do roku: z datą 30 czerwca dla kandydatów, którzy zgromadzili pełen wkład oraz złożyli deklarację członkowską i wniosek o przydział mieszkania w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca; z datą 31 grudnia dla kandydatów, którzy dopełnili podanych wyżej formalności w okresie od 1 lipca do 31 grudnia.

Dla zapewnienia prawidłowego przydziału mieszkań oraz budowy ich zgodnie ze strukturą rodzin członków oczekujących, spółdzielnia ma obowiązek w okresie do 3 miesięcy od daty przyjęcia na członka - zawrzeć z zainteresowanym porozumienie wstępne, określające orientacyjny rok otrzymania mieszkania.

Porozumienia wstępne posiadają kolejne numery ewidencyjne i wpisane są do rejestru porozumień. Każdy więc członek spółdzielni, otrzymując porozumienie wstępne - posiada zagwarantowaną kolejkę, która jest ostateczna, nie może być zmieniana.

Kolejność numerów porozumień wstępnych ustala się w zależności od długości stażu członkowskiego (liczy się od momentu przyjęcia na członka spółdzielni) oraz warunków mieszkaniowych członków o tym samym stażu członkowskim. Kolejność ustala się według następujących kryteriów warunków mieszkaniowych: pierwszeństwo mają członkowie przekwaterowani z budynków podlegających wyburzeniu, następnie członkowie zajmujący pomieszczenia nie nadające się do zamieszkania, na 3 miejscu znajdują się członkowie zwalnijający całkowicie mieszkania państwowe w dobrym stanie technicznym (z wszystkimi instalacjami), na 4 miejscu członkowie zajmujący mieszkania poniżej 5 m² pow. mieszkalnej na osobę, na 5 miejscu członkowie nie posiadający samodzielnych mieszkań, na 6

miejscu - pozostali członkowie. Oznacza to, że członkowie zaliczeni do poszczególnych grup otrzymują kolejne narastające numery rejestru, a ostatni członek z grupy VI przyjęty do spółdzielni 30. VI będzie miał niższy numer kolejnego porozumienia wstępnego od członka grupy I przyjętego 31. XII. tego samego roku. Co najistotniejsze, na rosnących listach przydziału mieszkań w spółdzielniach mogą się znaleźć wyłącznie osoby, posiadające w danej kategorii mieszkań (czyli wielkości - M-2, M-3 itd.) kolejno aktualnie najniższe numery rejestru porozumień.

Roczne plany przydziału mieszkań obejmują również listę warunkową członków, posiadających dalsze, kolejne numery w rejestrze (ok. 10 proc. w stosunku do listy podstawowej); otrzymują oni mieszkania w danym roku - w wypadku rezygnacji z przydziału członków, znajdujących się na liście zasadniczej.

Elastyczność systemu przydziału mieszkań zagwarantowana jest przy tym tzw. listą przyspieszeń przydziału mieszkań: w uzasadnionych wyjątkowych przypadkach członkowie, którym w sposób istotny pogorszyła się sytuacja mieszkaniowa w okresie od przyjęcia ich na członków do momentu sporządzenia rocznych list przydziału mieszkań - mogą otrzymać mieszkanie wcześniej, poza normalną kolejnością. Zmiana w sytuacji mieszkaniowej musi być udowodniona oraz sprawdzona przez zespoły społecznych komisji mieszkaniowych. Na tego rodzaju przyspieszenia przydziałów istnieje w spółdzielniach specjalna rezerwa wynosząca nie więcej niż 5 proc. ogółu mieszkań oddawanych w danym roku do użytku w ramach budownictwa powszechnego.

Nad całością spraw związanych z prawidłowością przydziałów czuwa w każdej spółdzielni społeczna komisja dzielniczego mieszkania, na 6

Kluby oczekujących

- Jakie będzie to przyszłe nasze mieszkanie? Jaki będzie miał rozkład? Czy w kuchni zmieści się nasza duża lodówka, a w łazience pralka? Jaka będzie powierzchnia poszczególnych pokoi? - te pytania nurtują każdego, oczekującego na klucze do własnego mieszkania, kandydata czy członka spółdzielni mieszkaniowej.

W celu wyjaśnienia różnych wątpliwości swoich członków i zaspokojenie ich uzasadnionej ciekawości, dwie łódzkie spółdzielnie - „Osiedle Młodych” i „Bawelna” zorganizowały tzw. kluby oczekujących. Zainteresowani otrzymaniem mieszkania w „Osiedlu Młodych” mogą co poniedziałek w godz. 17-20 w Domu Spółdzielczym na Bratysławskiej obejrzeć plany i lokalizację budowanych do końca bież. pięcioletki mieszkań, spotkać się z członkami zarządu i z architektami i plastykami służącymi jako co urządzić, wynotować sobie wymiary poszcze-

gólnych ścian, powierzchnię pokoi itp. Klub Oczekujących „Osiedla Młodych” działa już od września. Brak szerszej reklamy wpłynął prawdopodobnie na niską stosunkowo frekwencję (klub odwiedza przeciętnie do 15 osób), choć nie ulega wątpliwości, że inicjatywa jest bardzo pożyteczna.

Klub „Bawelny” działa za ledwie od dwóch tygodni w Osiedlowym Domu Kultury na Kozinach przy ul. Wapiennej 15, w każdy wtorek w godz. 16-19. „Bawelna” rozszerzyła inicjatywę „Osiedla Młodych”. Spotkać się tu mogą nie tylko członkowie i kandydaci oczekujący na mieszkania, ale także i ci, którzy już mieszkania posiadają. Obecni w tym czasie członkowie zarządu i pracownicy spółdzielni nie tylko odpowiadają na pytania dotyczące przyszłych mieszkań, ale także na różne wątpliwości związane z konserwacją mieszkań, usługami lokatorskimi itp. (P)

W Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej Dla 7 tys. członków i kandydatów...

W tym tygodniu w Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej odbędą się pierwsze spotkania (ogółem ma być ich 14) członków spółdzielni - zarówno tych, którzy już te mieszkania otrzymali jak i tych, którzy oczekują na jego przydział - z zarządem i radą spółdzielni. Na spotkaniach tych, członkowie oczekujący na mieszkania będą mogli wysłuchać sugestii, propozycji na temat urzędzenia i wyposażenia mieszkań, w których w przyszłości będą mieszkali. Jednocześnie omówiona zostanie sprawa zagospodarowania terenów osiedli i budynków spółdzielni, gdzie dużą rolę do spełnienia mają rady osiedlowe i sami lokatorzy.

W czasie zebrań podsumowany zostanie dorobek LSM w ciągu ostatnich 2 lat, a także wybrani zostaną delegaci na zebranie przedstawicieli. Aktualnie spółdzielnia liczy 4,5 tys. członków, i 2,3 tys. kandydatów. Przekazano tu do użytku ponad 2 tys. mieszkań, a w br. odda się dalsze 800. Spółdzielnia ma spory dorobek w zakresie działalności społecznej. Dobrze pracuje dziecięcy samorząd świetlicowy. Pomimo trudności lokalowych udało się wygospodarować 3 pomieszczenia na świetlicę. Samorząd zorganizował zespoły i kółka zainteresowań.

W br. poprawi się praca brigady remontowej. Trudności z zatrudnieniem odpowiednich fachowców były przyczyną nie wykonania planów ubiegłorocznych. Do końca czerwca ma być opracowany cennik na roboty konserwacyjne. Na korzyść zmieni się także wygląd osiedli. Zasadzi się 2,5 tys. bylin, 300 krzewów i 20 tys. kwiatów. Budynki przy ul. Rejtana nr 4 i 6 oraz jeden dom na Skarpie otrzymają nareszcie elewacje. Otwarte będą tak-

że 3 nowe świetlice i dom społeczny przy ul. Obywatelskiej. (Dzierż-Kam.)

Wczoraj w Łodzi

O 77 OSÓB...
...zwiększył się wczoraj stan zapisanych do łódzkiej spółdzielni mieszkaniowych. Najwięcej nowych kandydatów, bo 33 przyjęła Spółdzielnia „Przyszłość”. Nieco mniej - 29 - Spółdzielnia „Lokator”. Najstarszy nowy kandydat w tej spółdzielni ma 65 lat, a najmłodszy 7. Do „Lokatora” zapisanych jest już prawie 17.000 osób, z czego większość to członkowie. Łódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa - gęsto jestrowała wczoraj 15 osób. Są to przeważnie młodzi ludzie w wieku od 20-26 lat.

Wydziały członkowskie Spółdzielni „Bawelna” i „Osiedle Młodych” nie przyjmowały wczoraj nowo zgłaszających się. Warto by jednak dodać, że Spółdzielnia „Bawelna” ma już przeszło 10.000 kandydatów, a „Osiedle Młodych” - 1.200. (Kas)



- Chciałem zająć synkowi książeczkę mieszkaniową.
- Tata, zapisz mnie na M-5, bo zamierzam się ożenić i mieć troje dzieci!

Kształt przyszłości Zarzew - osiedle nie takie jak inne



Kilkudziesięciohektarowy obszar zawarty pomiędzy ulicami Przędzalnianą, Przybyszewskiego, Konstytucyjną, a od południa rekreacyjnymi terenami graniczącymi z osiedlem Dąbrowa-II. Przewidziano wybudowanie na nim mieszkań dla 25 tys. osób - rodzin członków RSM „Bawelna”.

A więc osiedle rzędu Dolin Urbanistykę opracował mgr inż. arch. Szymon Walter z „Miastoprojektu”.
Od osiedla wymaga się, by się dobrze w nim mieszkało. A więc wygodnych mieszkań, czysty, dobrze usytuowanych usług, znajdujących się niedaleko domu przedszkoli i żłobków, mnóstwo zieleni, garaży i tego, by osiedle było ładne - słowem, by podobało się. Czy inż. Walter spełnił te warunki? Wydaje nam się - na podstawie planów nowego osiedla - że tak.

Osiedle zostało podzielone na 8 zespołów - dla ponad 3 tys. mieszkańców każdy, z pawilonem sklepowym i usługowym. Niezależnie od tego, pomiędzy ulicami Tatrzańską, Przędzalnianą oraz petlą tramwajową, przewiduje się wzniesienie dużego ośrodka handlowo-usługowego (SAM spożywczy, dom handlowy, kawiarnia, restauracja, bar mleczny itp.) dla całego osiedla. Nie zapomniano o rejonowej przychodni

lecarskiej, apteczce i Domu Społecznym „Bawelny”, szkołach, przedszkolach i żłobkach.
Około 15-hektarowy zielony obszar oddzieli Zarzew od Dąbrowy. Na nim znajdują się boiska sportowe, basen kąpielowy (może nawet kryty) - tzw. tereny rekreacyjne. Przewidziano także budowę kilku zespołów garaży oraz rozległe parkingi. Inż. Walter pomyślał również i o drogach - wzdłuż punktów usługowych, żłobków i przed szkół - specjalnie dla pieszych.
- W jaki sposób starał się pan uchronić Zarzew od monotonii cechującej niektóre nasze osiedla? - pytamy autora.
- Na Zarzewie wznoszone będą domy typu Dąbrowa-64. Ale różne - od o kilku klatkach schodowych, 5-kondygnacyjnych gmachów, poprzez jednoklatkowe, o takiej samej wysokości - do 11-kondygnacyjnych wysokościowców. Odpowiednio dobierając typy budynków, uzupełniając je pawilonami usługowymi, stworzyłem zróżnicowane zespoły bloków...
- Tak, że nie ma obawy, że się do własnego domu nie trafi?
- Trafie się powinno...
- Kiedy początek budowy osiedla?
- Już w bieżącym roku. (AP)

WAZNE TELEFONY
Informacja telefon. 03
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Straż Pożarna 08
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11

TEATRY

TEATR WIELKI g. 19
„Zemsta nietoperza”
TEATR POWSZECHNY
g. 16 „Tajemnica sta-
rej wierzy”
TEATR JARACZA (w sa-
li ul. Moniuszki 4-a)
g. 11 „Ogniem i mie-
czem”, g. 19 „Nie zapo-
mnisz o tych dniach”
TEATR NOWY g. 19.15
„TKacz”
MAŁA SALA godz. 20
„Skiz”
TEATR 7.15 godz. 19.15
„Zielony gil”
OPERETA godz. 19
„Niedziela w Rzymie”
ARLEKIN godz. 17.30
„Gwiazdeczka Zasp-
neczka”
PINOKIO — godz. 17.30
„Gdzie jesteś A?”

MUZEJA

MUZEUM HISTORII
WŁOKIENICTWA (ul.
Piotrkowska 282) godz.
10-17.
MUZEUM SZTUKI (Wież-
kowa 13) godz. 11-19.
MUZEUM RUCHU RE-
WOLUCYJNEGO (Gdań-
ska 13) czynne w g.
10-18.30
MUZEUM ARCHEOLO-
GICZNE I ETNOGRA-
FICZNE (Pl. Wolno-
ści 14) godz. 11-17.

CO? Gdzie? Kiedy?

KINA

BALTYK — „Słodki
ptak młodości” od lat
16 (USA) g. 10, 12.30,
15, 17.30, 20
POLONIA — „Najwięk-
sze widowisko świata”
od lat 11 (USA) godz.
10, 13, 15, 19
WISLA — „Żywot Ma-
teusza” od lat 16 (pol.)
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ — „Ame-
rykańska żona” od lat
16 (USA) godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20
ADRIA — Pożegnanie z
lytulem „Ocean Lodo-
waty wzywa” od lat
12 (czeski) g. 10, 12-
seanse zamknięte, 18,
20, „Ojciec żołnierza”
od lat 14 (radz.) godz.
14, 16
CZAJKA — „Dzwonnik
z Notre Dame” (fr.)
od lat 16 g. 17, 19.15
ENERGETYK — „Queen
in Durward” (USA)
od lat 11 g. 17, 19
GDYNIA — „Wikingo-
wie” od lat 14 (USA)
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA — „Gdzie jest
genral” od lat 12
(pol.) g. 16, 18, 20
MAJA — „Trema” od
lat 14 (ang.) g. 15.30,
17.45, 20
LDK — „Niepokój wy-
chowanka Törlesa”
(NRF) od lat 16 godz.
15.30, 17.45, 20
MŁODA GWARDIA —
„Cztery pancerni i

pies” II zestaw, od lat
7 (pol.) godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20
MUZA — „Cztery pan-
cerni i pies” zestaw
IV od lat 7 (pol.) g.
16, 18, „Lola” od lat
16 (franc.) g. 20
OKA — „Dziadek do o-
rzeczów” (pol.) od lat
11 g. 16, 18, 20
POLESIE — „Kaukaska
branka” (radz.) od lat
11 g. 17, 19
POPULARNE — „Dzie-
ci kapitana Granta”
(ang.) od lat 11 godz.
15, 17
PRZEDWIOSŃ — „Za-
mrożone błyskawice”
(NRF) od lat 16 godz.
16, 18, 20
PIONIER — „Westerplat-
te” od lat 14 (pol.) g.
16, 18, 20
POKÓJ — „Ten najlep-
szy” od lat 16 (USA)
godz. 16, 18, 20
REKORD — „Morderca zo-
stawia ślad” od lat 16
(pol.) g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20
ROMA — „Ballada o
żołnierzu” od lat 14
(radz.) godz. 10, 12, 14,
16, 18, 20
SOJUSZ — „Weź ja,
jest moja” od lat 18
(USA) godz. 17, 19
STOKI — „Dziela Na-
varony” od lat 14
(ang.) g. 16, 19.15
STYLOWY — STUDYJNE
„Ostatni brzeg” od
lat 14 (USA) g. 16, 19
STUDIO — „Chudy i in-

ni” od lat 16 (pol.) g.
17.15, 19.30
SWIT — „Jak zdobyto
Dził Zachód” od lat
16 (USA) g. 10, 13, 16,
19
FAJRY — Bajki: „O
gałganowym smoku”,
„Zariokii”, „Duszcza”,
„To też dzieci”, „Mar-
ciek na Morzu Kora-
lowym” godz. 16, 17,
„Przerwany lot” od
lat 16 (pol.) g. 18, 20
DYZURY APTER
Główna 50, Więcow-
skiego 21, Piotrkowska
225, Zgierska 146, Plac
Wolności 2, Felńskiego
(Dąbrowa),
DYZURY SZPITALI
Ul. Curie-Skłodowskiej
15 — przyjmuje rodzaje
i chore ginekologiczne
z dziedziny Góna; ul.
Sterlinga 13 — z rejonu
poradni „K” — przy ul.
Kopcińskiego 32 i No-
wotki 50; ul. Przyrodni-
cka 7-9 — z rejonu po-
radni „K” przy ul. Piotrkowskiej 107 i 269; ul.
M. Fornalskiej 37 — z
dziedziny Polesie; ul.
Łagiewnicka 34-36 — z
dziedziny Bałuty i Wi-
dzew.
Informacje o dyżurach
szpitali innych specjal-
ności — tel. 63.
Nocna pomoc lekar-
ska, ul. Sienkiewicza 137,
tel. 444-44 — zgłoszenia
na wizyty domowe w
godz. 19-5. Na miejscu
przyjmowani są chorzy
w godz. 16-7.
Nocna pomoc pielęgn-
iarska, Al. Kościuszki
48, tel. 324-09 — zgłosze-
nia telefoniczne na za-
błegi do domu w godz.
19-4.

Tłusty czwartek...



Dziś artykułem nr 1 — na który będzie największe zapo-
trzebowanie we wszystkich cu-
kierniach — są naturalnie
pączki. Smażenie tych smako-
łyków z okazji „tłustego czwar-
tku” we wszystkich wytwór-
niach Łódzkich Zakładów Prze-
mysłu Piekarniczego rozpocz-
e się wczoraj rano i trwało
przez całą noc. Nie ustanie

też w ciągu dzisiejszego dnia.
LZPP wyprodukują 316 tys.
pączków. Do tego dojdzie 50
tys. pączków usmażonych w
wytwórniach LZG „Kawiar-
nie” i naturalnie mnóstwo
pączków własnej roboty.
Dziś z okazji tłustego czwar-
tku w wielu klubach i świetli-
cach odbędzie się tradycyjne
wieczorki. Życzymy dobrego
humoru i apetytu.
Na zdjęciu: w ciastkarni nr 2
przy ul. Nawrot pod kierun-
kiem mistrza Antoniego Kor-
dusa przygotowuje się 90 tys.
pączków. Pomagają uczniowie
III klasy Zasadniczej Szkoły
Piekarniczej. (Kas.)
Foto — L. Olejniczak

KONKURS
z okazji
Święta Kobiet



Nasz konkurs organizowa-
ny wspólnie ze Spół-
dzielnią „Czystość” po-
lega na tym, aby z sylab
umieszczonych na rysunkach
ułożyć hasło. Dzień czwartę z
kolei rysunek i czwarta syl-
laba. Pozostało jeszcze cztery.
Razem z ostatnim rysunkiem
zamieszcimy kupon, w który
trzeba będzie wpisać hasło
i nadesłać na nasz adres.

Brakujące numery „Dzie-
nnika” z konkursowymi rysun-
kami można otrzymać w na-
stępujących placówkach Spół-
dzielni „Czystość”: w salonie
pralniczym „Adaś” Piotrkow-
ska 174-180, w salonie pral-
niczym przy ul. Zaolziań-
skiej 45 i w punkcie przyję-
cia na Pl. Reymonta 2.

Na uczestników konkursu
czekają nagrody: lodówka,
odkuracz, mikser, fraterka,
malinka do wyciskania soków
i 4 talony wartości po 150 zł
na usługi świadczone przez
Sp-nię „Czystość”. (Kas.)

Wszystko
o Igrzyskach
Olimpijskich

przy NTU 303-04
DZIS, 22 lutego
w godzinach od 12 do 14
rozmawiać będą
z Czytelnikami

W. Zatkę
przewodniczący LKKFIT
J. Skotnicki
dyrektor oddziału Łódzkiego
Totalizatora Sportowego

Propozycje tematy:

- Którzy rodzianle otrzy-
mają paszporty olim-
pijskie?
- Gdzie i kiedy walczycy
będą szermierze o szań-
ce Wołodyjowskiego?
- Czy do programu olim-
pijskiego wprowadzony zo-
stał konkurs sztuki?
- Jak grać w Toto-Lotka,
żeby wyjechać do Meks-
yku?

400 zł od harcerzy Widzewa
na Centrum Zdrowia Dziecka

Harcerze ze Szczepu im.
J. Kasprówicza — z huleca
widzewskiego — oraz samo-
rząd Szkoły Podstawowej
nr 23 wpłacili 400 zł na bu-
dowę Centrum Zdrowia
Dziecka — pomnika martyro-
logii dzieci polskich w okre-
sie okupacji hitlerowskiej.
(w)

W Filharmonii

Beethoven — Czajkowski — Chaczaturian

W piątek i sobotę — 23 i 24
lutego o godz. 19.30 orkiestrą
Filharmonii Łódzkiej dyrygo-
wać będzie J. Klimanek. Ja-
ko solista wystąpi Z. Szymo-
nowicz, pianista koncertujący
w kraju i za granicą, kompo-
zytor i ceniony pedagog.

W programie: I symfonia
C-dur — Ludwika van Bee-
thovena, koncert fortepianowy
— Arama Chaczaturiana oraz
Uwertura fantazja — Piotra
Czajkowskiego „Romeo i Ju-
lia”. (w)

Z „DŁ” do Teatru Powszechnego

Poniż! zamieszczamy kupon
upoważniający do nabycia bi-
letów ulgowych w kasach Te-
atru Powszechnego na sztukę
„Święta Joanna” — z Pola
Raksa w roli tytułowej. Pro-
simy go wyciąć i okazać przy
nabywaniu biletu. (w)

KUPON
na nabycie biletu ulgowe-
go do Teatru Powszech-
nego

Teatr Wielki
i „Dziennik”
kobietom Łodzi

8 MARCA

uroczyste przedstawienie
„DAMY PIKOWEJ”
z gościnnym udziałem
solistki tureckiej
MERAL ALPER

- Upominki dla pań
- Losowanie niespodzianki
na kupony „Dziennika”

Już dziś można nabyć bilety
w kasach Teatru Wielkiego

Działalność Rady Kobiet
tematem obrad Prez. ŁK FJN

Na warsztacie Rady Kobiet
m. Łodzi znalazły się w ub.
roku m. in. sprawy opieki
nad dzieckiem, usług, podno-
szenia kwalifikacji zawodo-
wych i ogólnych kobiet oraz
dziewcząt, zatrudnienia, bez-
pieczeństwa i higieny pracy
załóg kobiecych w przemyśle
włókienniczym oraz rozwoju
zakładowych stołówek i bufe-
tów.
Realizując swój program Ra-
da nawiązała kontakty z orga-
nizacjami społeczno-politycz-
nymi, biorąc udział w różnego
rodzaju zjazdach, konferen-
cjach i sesjach. Nastąpił dalszy
wzrost aktywności łódzianek
w życiu społeczno-politycz-
nym i gospodarczym miasta.

Działalność Rady Kobiet by-
ła tematem wczorajszego po-
siedzenia Prez. ŁK FJN, na
którym omówiono także plan
pracy Rady na br. (Kas.)
□ „Kultura Ludowa Warmii
i Mazur” — prelekcja mgr W.
Ogrodzkiego, o godz. 19, w
ŁDK (Traugotta 18).
□ „Tristan i Centaur” —
odeczyt mgr W. Rymkiewicza,
o godz. 18, w lokalu ZŁ ŁK
(A. Struga 1).
□ Spotkanie samorządów u-
czniowskich z 40 bałuckich
szkół, o godz. 17, w szkole
przy ul. Pojezińskiej 10.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MGR INŻ. lub inżyniera ze znajomością automa-
tyki do nadzoru elektrycznego, przyjmie niezwo-
lennie Elektrociepłownia, Łódź III w budowie w
Łódzi, Swojska 2a. Warunki pracy i płacy do
omówienia. 773-k
MONTERÓW dźwigowych (elektryków i mecha-
ników) zatrudnia natychmiast Zakłady Urządzeń
Dźwigowych Oddział Montażowy nr 4 w Łodzi,
Piotrkowska 17. Warunki pracy do omówienia.
681-k
TYNKARZY, parkieciarzy, betoniarzy, malarzy,
robotników niewykwalifikowanych, maszynistów
żurawi wieżowych zatrudni natychmiast Łódzkie
Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3.
Dla zamieszkańców miejsc w hotelu robotniczym
zapewnione. Przy hotelu czynna jest stołówka.
Robotnicy niewykwalifikowani — miejscowi mają
szansę zdobycia popłatnego zawodu na licznych
kursach organizowanych przez Ośrodek Szkolenia
przy Łódzkim Zjednoczeniu Budownictwa. Zgło-
szenia przyjmują dział zatrudnienia i plac, Łódź,
Goplańska 28, tel. 578-92 lub 590-90, 711-k

EKONOMISTĘ z wyższym lub średnim wykształ-
ceniem na samodzielne stanowisko d/s planowa-
nia — wymagana praktyka w przemyśle metalo-
wym, nastawiająca automatów tokarskich, tele-
technika do konserwacji centrali telefonicznej i
radiowęzła, elektryka do konserwacji urządzeń
przemysłowych, ślusarzy na remonty maszyn-
obrabiarek, 2 lakierników — przyjmie zaraz Spół-
dzielnia Inwalidów „Pękój” w Łodzi, ul. Wawerka
1, tel. 587-08, Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają
inwalidzi po przebytej gruźlicy płuc. 958-k
TOKARZY do prac na obrabiaczkach uniwersal-
nych, monterów dźwigowych, pomocników mono-
terów, pomocnika ślusarza, palacza kotłowego,
elektromontera, dozorcę noconego — przyjmie Miejs-
kie Przedsiębiorstwo Remontu Dźwigów i Sprze-
tu Budowlanego w Łodzi, Fabianicka 32. Zgłosze-
nia w sekcji kadr w godz. 7-15, w soboty do
godz. 13. 879-k
KIEROWNIKA działu zaopatrzenia, szklarzy, elek-
tryków i dozorców (mężczyzn) — zatrudni zaraz
Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu
Lekkiego w Łodzi, Milonowa 12. Warunki pracy
zgodnie z układem zbiorowym pracy w budowni-
ctwie. Zgłoszenia osobiste przyjmują dział kadr
i szkolenia pod w/w adresem, w godz. 7-15.
1075-k

Placu ogrodzonego

o pow. ca 5.000 m kw.
z zabudowaniami na okres 3 lat
poszukuje
w związku z rozbudową zakładu —
ZAKŁAD BUDOWY I MONTAŻU
MASZYN PRZEMYSŁU
SPOŻYWCZEGO „S POMASZ”
ŁÓDŹ, ul. POJEZIERSKA 97.
Wymagane usytuowanie w okolicach
ulic: Pojezierskiej i Brukowej.
Oferty pod w/w adresem w zamknię-
tych kopertach z podaniem warunków
dzierżawy, mogą składać osoby fizycz-
ne, instytucje państwowe, spółdzielcze
i osoby prywatne
w terminie do 1 marca 1968 r.
980/k

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr **MARKIEWICZ** specjalista chorób skór-
nych, wenerycznych
16-18, Piotrkowska 109
Dr **ZIOMKOWSKI** — spe-
cjalista chorób wene-
rycznych, skórnych 16-19
Piotrkowska 59 48397 g
Dr **SIENKO** — specja-
lista chorób skórnych,
wenerycznych 16-18, Kl.
lińskiego 132 45240 g

Dr **Jadwiga ANFORO-**
WICZ wenerologicznie skór-
ne 16-30-19, Próchnicka 8
KORONSKA lekarz gine-
kolog 17-18 Zielona 16
DZIAŁEK 2.400 m kw.
przy ul. Pabianickiej
sprzedam. Wiadomość
Błokowa 2 m. 4, godz.
popołudniowe
KSAWERÓW — działkę
półhektarową sprzedam.
Oferty „49444” Prasa,
Piotrkowska 96
DZIAŁEK 95 arów sprze-
dam. Wiadomość Łódź,
Bazarowa 11, Chojnacki
49416 g

Srebro-złom
KUPEJE
„Ars Christiana”
Łódź,
ul. Jaracza nr 1,
ul. Lutnierska
nr 17
codziennie
w godz. 9-18.

PLACE budowlane, bud-
ynki gospodarzce sprze-
dam. Zgierz-Chelmy, Ła-
giennicka 65, Szuteń-
bach 49403 g

KAZDĄ IŁOŚĆ KAMIENIA
POLNEGO, BRUKOWCA
o wymiarach 16—20 cm
ZAKUPI
Miejskie Przedsiębiorstwo Robót
Drogowych w Łodzi, Piotrkowska 17.
Zgłoszenia przyjmuje dział zaopatrze-
nia, tel. 279-68.

MAGNETOFON NOWY
wysokiej klasy, dwuścieżkowy —
ZAKUPI
PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA
II stopnia w ŁÓDZI,
ul. GDAŃSKA 32, tel. 297-41.

„WOLGę” nową lub po-
mąłym przebiegu kupię.
Oferty „49462” Prasa,
Piotrkowska 96
„ZASTAWę” po małym
przebiegu kupię. Oferty
„49424” Prasa, Piotrkow-
ska 96
SAMOCHÓD „BMW” typ
340 po przeglądzie tech-
nicznym sprzedam. Cena
20 tys. Łódź, Zachod-
nia 101, Gulgowski
MIESZKANIE spółdziel-
cze M-4 (Zubardź II) za
mienie na M-3 w dziel-
nicy Łódź-Górna. Tel.
464-24 od godz. 10
2 POKOJE, kuchnię, wy-
gody — Narutowicza, za-
mienie na pokój z kuch-
nią. Oferty „49438” Prasa,
Piotrkowska 96
POKÓJ 35 m kw., słoneczny,
wygody — centrum,
zamienie na mieszkanie
z dorostem (najchętniej blok).
Oferty „49439” Prasa,
Piotrkowska 96
2 POKOJE, kuchnię, w
blokach, zamienie na 3
pokoje, kuchnię — naj-
chętniej w domu jed-
norodzinym. Tel. 375-18,
w soboty od 17 do 21
lub oferty „49441” Prasa,
Piotrkowska 96
2 POKOJE, kuchnię, du-
że, z wygodami w śródmie-
ściu, zamienie na 3 małe
pokoje, kuchnię z wy-
godami. — Oferty
„49425” Prasa, Piotrkow-
ska 96

OPOLE — centrum, po-
kój, kuchnię, telefon,
bloki kwaterek, za-
mienie na podobne lub
większe w Łodzi. Oferty
„49424” Prasa, Piotrkow-
ska 96
LOKALU na pracownię
krawiecką poszukuję.
Tel. 340-88 49411 g
STUDENTKA pracująca
poszukuje pokoju sublo-
katorskiego. Tel. 534-06,
godz. 8-15 49383 g
NOWOCZESNE 3 pokoje,
kuchnię, rozkładowe, du-
ży mebel, telefon, i p.
wygody, bez c.o., stare
budownictwo (Kolej Ob-
wodowa), zamienie na 2
pokoje, kuchnię, wy-
gody, do II p. Oferty
„49523” Prasa, Piotrkow-
ska 96
AKORDEON niemiecki
40 basów sprzedam. Łódź
Piotrkowska 14 m. 8,
front 49434 g
KOZUCH męski sprze-
dam. Próchnicka 18-23
PIANINO dla początku-
jącego ucznia kupię.
Oferty „49610” Prasa,
Piotrkowska 96
GABINET dentystyczny,
tremo sprzedam. Tele-
fon 234-41 49437 g
MASZYNY rekawiczarke
i overlock trzynikowe
nowe lub używane, w
dobrym stanie kupię.
Oferty „49751” Prasa,
Piotrkowska 96
WPISY na zaoczną (ko-
respondencyjną) kursy
kreślących technicznych ma-
szynowych, budowlanych,
konstrukcyjnych
kosztorysowania i inwest-
ycyj — przyjmuje
szeregówowych inform-
acji pisemnych udziela
„Wiedza”, Kraków, We-
sterplatte 11 938 k

UWAGA, POTRÓJNA SZANSA WYGRANIA
w m-cu MARCU 1968 roku DLA GRACZY ŁGL

»KUKULECZKA«!

■ **WYSOKIE** cotygodniowe wygrane pieniężne,
Główna — około 300.000 złotych.
■ **PREMIE** za trafne skreślenie również liczby
dodatkowej.
■ Cenne nagrody rzeczowe.

UDZIAŁ w WYCIĘCZE do ZSRR,
ŁÓDÓWKI, PRAŁKI ELEKTRYCZNE,
RADIOODBIORNIKI I ODKURZACZE.
SZCZEGÓŁY w REGULAMINACH.
Jednocześnie informujemy, że losowanie nagród z konkursu
ze stycznia i lutego odbędzie się w dniu 25 lutego br.,
o godz. 10 w sali kina „Adria”, ul. Piotrkowska 150/152.

